

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 78 (1487) - Rzeszów, piątek 2 kwietnia 1954 r.

Aby zdecydowała

wola chłopa

3 i 4 kwietnia odbędą się w całym kraju międzygromadzkie zebrania, poświęcone omówieniu projektów nowego podziału administracyjnego. Jest rzeczą niezmiernie ważną i istotną, aby zebrania te zostały należycie przygotowane i przebiegały w warunkach pełnej, nieskrępowanej swobody krytyki, aby chłopi pracownicy mogli bez przeszkód zgłaszać swoje poprawki i uwagi, dotyczące wytyczenia granic nowych gromad zgodnie z ich potrzebami i interesami.

By reforma administracji spełniła swoje zasadnicze zadanie - zbliżenie rad narodowych do ludności - musi być ona przeprowadzona zgodnie z wolą mas chłopskich i przy ich aktywnym udziale.

Ta właśnie zasada jak najszerszego wciągnięcia chłopów pracujących do współdziałania w tworzeniu nowych gromad, przestrzegana jest w większości miejscowości naszego kraju.

Jest jednak sporo wypadków, gdy komisje powołane do opracowania projektów

nowego podziału administracyjnego nie zasiągają zupełnie opinii ludności, wytyczając granice nowych gromad całkowicie mechanicznie, nie licząc się absolutnie z potrzebami mas chłopskich.

Nie trzeba chyba dowodzić, jaka polityczna szkoda wyrządzają takie biurokratyczne metody, bijące przecież w samą zasadę, w same założenia uchwały Rządu i Rady Państwa.

Nie trzeba też dodawać, że właśnie takie ignorowanie woli ludności przez niektóre komisje gminne sprzyja roznoszeniu się kulackiej ploty.

Dużą rolę w usunięciu tych błędów we właściwym przygotowaniu projektu reformy administracyjnej mogą i powinny odegrać zebrania międzygromadzkie. Zebrania te winny rozbudzić aktywność polityczną chłopów, napełniając ich przekonaniem, że OD NICH SAMYCH zależy oblicze i rozwój nowowytuczonych gromad.

Rezolucja Biura Światowej Rady Pokoju

Narody całego świata powinny poczuwać się do odpowiedzialności za zachowanie pokoju i walczyć o rozwój współpracy międzynarodowej

Nadzwyczajna sesja Światowej Rady Pokoju odbędzie się z końcem maja br. w Berlinie

WIENIEN (PAP). Na posiedzeniu Biura Światowej Rady Pokoju, które odbyło się w Wiedniu, uchwalona została następująca rezolucja:

Po wielu latach zimnej wojny opinia publiczna zmusiła rządy do podjęcia rokowań. Opinia publiczna pragnie i może doprowadzić do tego, aby rokowania te zakończyły się pomyślnie. Konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Berlinie była sukcesem narodów, które pragną pokoju. Wykazała ona, że rokowania są możliwe. Na konferencji poruszone ponownie problem redukcji zbrojeń. Osiągnięto porozumienie w sprawie zwołania konferencji genewskiej z udziałem pięciu wielkich mocarstw i innych zainteresowanych państw, która rozpatrzy problemy Dalekiego Wschodu.

W ten sposób stworzone warunki ku temu, aby znowu znaleźć możliwe do przyjęcia rozwiązania spornych problemów dzielących dziś świat.

Opinia publiczna zdaje sobie obecnie jasno sprawę z tego, że żądanie remilitaryzacji, zwłaszcza Niemiec zachodnich w ramach „europijskiej wspólnoty obronnej” jest przeszkodą i poważnym zagrożeniem pokoju. Alternatywa jest jasna: albo utworzona zostanie „europijska wspólnota obronna” i Europa będzie nadal podzielona na dwie przeciwnie sobie części, a wskutek tego zwiększy się niebezpieczeństwo wojny, albo też wszystkie państwa europejskie zjednoczą się, nie czyniąc prób w kierunku okupowania jednego państwa przez drugie, aby zagwarantować wzajemne bezpieczeństwo i utrwalić pokój w całej Europie.

W takiej sytuacji wybuch bomby wodorowej na Błkini, groźby niektórych mężów stanu rozpalenia wojny atomowej, wzmocnienie wojny w Wietnamie, presja wywierana na kraje Ameryki Łacińskiej, Środkowego i Bliskiego Wschodu - wszystko to ma na celu zastraszenie narodów.

Remilitaryzacja Japonii, utworzenie w ostatnich czasach baz amerykańskich w Hiszpanii, projekty układów wojskowych z Pakistanem, wymierzonych przeciwko su-

werenności narodowej tego kraju i przeciwko bezpieczeństwu Indii - stanowią próbę postawienia narodów wobec faktów dokonanych.

Opinia publiczna nie pozwoli na to, aby takie postępowanie zagroziło wynikom rokowań, których się domaga opinia publiczna. Może ona zmusić do odrzucenia we Francji i we Włoszech „europijskiej wspólnoty obronnej”, a tym samym zmusić do dalszego prowadzenia rokowań w Berlinie aż do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. Może ona domagać się i wywalczyć zakaz broni atomowej. Może ona domagać się i wywalczyć poszanowanie niezawisłości narodowej, przywrócenie wymiany gospodarczej i kulturalnej między wszystkimi krajami, koniecznej dla powszechnego rozkwitu. Może ona wywrzeć decydujący wpływ na przebieg konferencji genewskiej.

Pięć wielkich mocarstw, które spotykają się po raz pierwszy, mogą wspólnie z innymi zainteresowanymi państwami dojdź do porozumienia w sprawie ogólnego bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie. Bezpieczeństwo to może być zapewnione dzięki unormowaniu stosunków między wszystkimi krajami Azji, których niezawisłość zostanie uznana, a ich bezpieczeństwo zagwarantowane. Korea powinna być zjednoczona w drodze pokojowej i powinna swobodnie zdecydować o swym losie po wycofaniu z niej obcych wojsk. Natychmiastowe przerwanie ognia w Indochinach umożliwi rozpoczęcie rokowań między Francją a Wietnamską Republiką Demokratyczną.

Konferencja w Genewie może i powinna stać się doniosłym etapem na drodze do rozładowania napięcia międzynarodowego oraz do rozbrojenia.

W tych warunkach Biuro Światowej Rady Pokoju uważa za konieczne zwołanie w końcu maja br. nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju Sesja ta odbędzie się w Berlinie.

Orędzie Biura Światowej Rady Pokoju do narodów europejskich

WIENIEN (PAP). Na posiedzeniu, które odbyło się w Wiedniu w dniach 28-30 marca, Biuro Światowej Rady Pokoju uchwaliło następujące orędzie do narodów europejskich:

„Konferencja berlińska wykazała, że chęć narzucenia narodom „europijskiej wspólnoty obronnej” jest główną przeszkodą na drodze do pokojowego rozwiązania problemów europejskich. „Europijska wspólnota obronna - to Europa, skazana na rozbiście na dwa wrogie obozy, to dalszy ciąg wzmożonych zbrojeń. „Europijska wspólnota

obronna” - to wkrzeszenie militarystyki niemieckiej w środku Europy. „Europijska wspólnota obronna” - to śmiertelna groźba dla wszystkich, co żyje w Europie.

Narody europejskie, które doświadczyły wszystkich okropności, jakie przyniosły im wojny światowe zapoczątkowane w Europie, powinny poczuwać się do wspólnej odpowiedzialności za zachowanie pokoju na świecie. Nieprawdą jest, jakoby przed narodami europejskimi otwierała się jedna tylko droga - droga podziału i wojny. Stoł przed nimi otworem inna dro-

ga, droga zorganizowania bezpieczeństwa zbiorowego przez wszystkie państwa Europy, bez prób opanowywania jednych państw przez drugie, w duchu poszanowania niezawisłości narodów i zgodnie z własnymi ich dążeniami, w duchu powszechnej redukcji zbrojeń.

Mimo różnicy ustroju politycznych i społecznych, wszystkie państwa europejskie mają wspólne interesy: utrzymanie pokoju oraz rozwój współpracy gospodarczej i kulturalnej. Obowiązek każdego narodu i każdej kobiety w Europie jest dzisiaj jasny: zadać cios „europijskiej wspólnotie obronnej” i wojnie, zapewnić pokój w Europie.

Deklaracja Biura ŚRP w sprawie broni atomowej

WIENIEN (PAP). Na posiedzeniu Biura Światowej Rady Pokoju w Wiedniu uchwalona została następująca deklaracja w sprawie broni atomowej:

Wybuch bomby wodorowej na wyspie Bikini i potworne działanie tego wybuchu na ludzi, niemożność kontrolowania zasięgu działania tej bomby oraz groźba jej użycia wywołały głębokie oburzenie na całym świecie.

Żądanie zakazu broni atomowej, wyrażone w Apelu Sztokholmskim i poparte przez setki milionów ludzi, stało się dziś żądaniem wszystkich narodów.

Nieograniczone siły wyzwoleńcze zostały przez naukę nie w celu zgładzenia człowieka, nie w celu błyskawicznego niszczenia owoców jego tysiącletniej pracy, lecz w celu znalezienia sposobów złagodzenia jego obecnych cierpień i dopomożenia mu w osiągnięciu bardziej dostojnego życia.

Postawienie wojny atomowej poza nawiasem prawa jest nie tylko konieczne, lecz także możliwe. Może to być osiągnięte w drodze międzynarodowego porozumienia przewidującego zakaz wszystkich rodzajów radioaktywnej

bronii i radioaktywnych trucizn. System międzynarodowej inspekcji i kontroli powinien i może być ustanowiony.

Narody powinny domagać się od swych rządów, bezwzględnie zawarcia porozumienia przewidującego zakaz wszelkich rodzajów broni masowej zagłady.

Siewy trwają

Tylko mobilizacja wszystkich sił usunie niedociągnięcia i zabezpieczy sprawny i terminowy zasiew

Na pola spółdzielni produkcyjnych państwowych gospodarstw rolnych, gospodarzy indywidualnych, wyjechały traktory, zaprzęgi konne. Trwają orki i siewy wiosenne. Pracujący chłopcy wsi rzeszowskiej ze szczególną troską dokonują prac wiosennych, by siew tegoroczny dał wysokie plony. Każdy gospodarz wie, że im wcześniej zasieje, tym większe będzie miał zbiory. Dlatego rolnicy wykonywają każdy soneczny dzień, by przez dotrzymanie terminów agrotechnicznych podnieść urodzaj swoich pól i wyprodukować jak najwięcej zboża i produktów rolnych.

Inicjatorzy przodują

Chłopi z gromady Długie w powiecie sanockim wezwali do współzawodnicstwa w przedterminowym wykonaniu siewów wiosennych, chłopów ze wszystkich gromad w naszym województwie. Oni też realizują swoje zobowiązania. Zasiłali już 70 proc. owsa, 80 proc. pszenicy.

Apel gromady Długie podjęli chłopcy z Woli Brzostekkiej w powiecie jasielskim, którzy zasiłali 63 ha owsa, a chłopcy z gromady Kamienka w tym samym powiecie zasiłali 20 ha grun tów.

W kolektywie siła

W powiecie przemyskim przodują członkowie spółdzielni produkcyjnych w Medyce, Ostrowiu, Wyszyńcach, Stubnie, Poździejcu. Spółdzielcy zasiłali 87 ha, w tym 35 ha pszenicy, 52 ha owsa.

W Zespole PGR Nehrybka gospodarstwa Starzawa i Medyka zasiłali po 5 ha owsa. Pozostałe gospodarstwa przygotowują się do ruszenia w pole. Siewów jednak nie mogą rozpocząć ze względu na wilgotną glebę.

Najsprawniej przebiega siew w Zespole PSR Stubna, gdzie zakończono siew pszenicy, oraz zasiano 35 ha owsa.

Gdy służba rolna

nie interesuje się

rolnictwem

Na terenie powiatu utostrzyckiego jest 2615 ha użytków rolnych leżących dotąd odłogiem. Ale to nie obchodził nic służbę rolną Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Dotąd nie zorganizowano ani jednego zespołu likwidacji odłogów, nie zawarto też ani jednej umowy z rolnikami gospodarującymi indywidualnie.

Na słowa krytyki zasłużyło również Prezydium PRN w Lubaczowie, gdzie jest 1906 ha odłogów. Jedynie 30 proc. tego obszaru, zespoły uprawowe, spółdzielnie produkcyjne i gospodarze indywidualni zasieją w tym roku.

Czyżby reszta była przeznaczona na rezerwy... Opiaszających pracowników tych Prezydium PRN?

Inaczej do tej sprawy podszedł powiat sanocki, gdzie zawarto umowę na całkowite zagospodarowanie leżących dotąd odłogiem, użytków rolnych. Słowa uznania należą się zespołom, którzy w tym powiecie zorganizowali 3 zespoły uprawowe.

Odłogi to dodatkowe tony zboża, produktów rolnych. Od należytego ich zagospodarowania zależy wzrost produkcji rolnej - o tym trzeba pamiętać.

Nawet pierwszy siew

musi być

przeprowadzony

zgodnie ze statutem

W powiecie jarosławskim do wiosennej akcji siewnej przystąpiło 15 nowoorganizowanych spółdzielni produkcyjnych. Tylko dwie spośród nich: Wola Ryszkowa i Grabowiec przystąpiły do pracy zgodnie ze statutem. Członkowie wniesli swój wkład w zbożu na wiosenny zasiew.

Nielepiej jest pod tym względem w powiecie przemyskim, gdzie na 14 nowych spółdzielni członkowie jednej z nich dali wkład zbożowe.

Praca spółdzielców musi być od pierwszych dni oparta i zgodna z zasadami statutowymi. Stąd też zadania dla Wydziału Politycznego POM i organizacji partyjnych.

Przestrzeganie zasad statutowych jest gwarancją rozwoju spółdzielni, wpływa na wychowanie spółdzielców, w duchu wspólnej odpowiedzialności za spółdzielcze dobro.

Wyprowadzamy z błędu

Każdego kto myśli, że Centrala Nasienna jest po to, by dostarczać nasioną nadające się do siewu - wyprowadzamy z błędu.

Nasiona wprowadzi Centrala Nasienna dostarcza, ale... nie nadające się do siewu. Bo na przykład do gminnej spółdzielni w Tygocinie przysłano bobik zapleśniały i w dodatku zmieszany w 50 proc. z bobem.

Gospodarze, którzy z kontraktowali uprawę, odmawiają przyjęcia tych nasion.

Podobną „troskę” o nasioną przejawilo Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych, które do tego GS przysłało nasioną lnu również zapleśniałą.

Taki „zapleśniały” stosunek do swych obowiązków ze strony pracowników tych przedsiębiorstw wpływa hamująco na realizację planów kontraktacji. I z tym trzeba skończyć.



Lud Francji w licznych demonstracjach potępił układ o tzw. „armii europejskiej”. Na zdjęciu: Kolarze pracujący na Dworcu Północnym w Paryżu zbierają się przed wyruszeniem na demonstrację przeciwko układowi z Bonn i Paryżu.

Propozycje rządu Związku Radzieckiego w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie rozwiążą sporne zagadnienia międzynarodowe i przyczynią się do utrwalenia pokoju

Nota rządu radzieckiego do rządów Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: W dniu 31 marca br. minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przyjął ambasadora Francji w ZSRR p. L. Joxe'a, ambasadora Wielkiej Brytanii w ZSRR p. W. Haytera i ambasadora Stanów Zjednoczonych w ZSRR p. Ch. Bohlena i wręczył im analogiczne noty rządu radzieckiego do rządów Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.
Tekst noty rządu radzieckiego do rządu francuskiego jest następujący:

„Rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę rządu francuskiego na następujące fakty:

Związek Radziecki konsekwentnie prowadził i prowadzi politykę pokoju, politykę zmierzającą do poprawy stosunków między państwami. Znalazło to wyraz w propozycjach, jakie wysunął Związek Radziecki w Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń; jak również w sprawie zakazu broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Rozwiązanie problemu powszechnej redukcji zbrojeń oraz zakazu broni atomowej i innych najbardziej niebezpiecznych rodzajów broni masowej zagłady oznaczałoby olbrzymie zmniejszenie ciężarów, jakie ponoszą obecnie narody w związku z trwającym wysiłkiem zbrojnym oraz usunięcie niebezpieczeństwa zastosowania w celach niszczycielskich tak wielkich odkryć naukowych, jakim jest odkrycie sposobu wykorzystania energii atomowej. Rozwiązanie tego zadania miałoby niezmiernie doniosłe znaczenie dla utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów. Dotychczas — jak wiadomo — nie udało się osiągnąć odpowiednich porozumień międzynarodowych w wymienionych wyżej doniosłych zagadnieniach — wskutek trudności, jakie się wyłoniły.

Jednakże okoliczność ta nie powinna zmniejszać znaczenia wysiłków państw, a przede wszystkim wielkich mocarstw, które ponoszą szczególną odpowiedzialność za utrzymanie pokoju międzynarodowego — w dziedzinie osiągnięcia takich porozumień. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to będzie on również nadal podkreślał konieczność znacznej redukcji zbrojeń i sił zbrojnych państw i osiągnięcia porozumienia gwarantującego, że energia atomowa nie będzie wykorzystana w celach niszczycielskich i w celu masowej zagłady ludzi. Znaczenie takich wysiłków wzrasta coraz bardziej, zwłaszcza w związku z tym, że siła niszczycielska broni atomowej zwiększa się nieustannie, o prócz tego pojawiła się broń wodorowa, której siła przewyższa wielokrotnie siłę broni atomowej. Nie ulega wątpliwości, że zastosowanie broni atomowej i wodorowej w czasie wojny przyniosłoby narodom niezmiernie nieszczęsliwa, oznaczałoby masową eksterminację ludności cywilnej, zburzenie wielkich miast, będących ośrodkami nowoczesnego przemysłu, kultury i nauki, w tym również starych ośrodków cywilizacji, jakimi są największe stolice państw świata. Dokładając odpowiednich wysiłków w celu ułatwienia możliwości osiągnięcia porozumienia w sprawie wymienionych wyżej doniosłych zagadnień, rząd radziecki wychodzi także z założenia, że istnieją również inne nie wykorzystane jeszcze możliwości utrwalenia pokoju.

W związku z tym należy przede wszystkim podkreślić znaczenie sprawy utrwalenia bezpieczeństwa w Europie, jako że utrzymanie pokoju w Europie ma decydujące znaczenie dla utrwalenia powszechnego pokoju i niedopuszczenia do nowej wojny światowej.

Rząd radziecki na berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i ZSRR poddał pod dyskusję wniosek w sprawie „zapewnienia bezpieczeństwa w Europie” i wysunął w związku z tym projekt podstaw „ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie”.
Projekt układu przewiduje utworzenie ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa na podstawie zbiorowych wysiłków wszystkich państw Europy. Uczestnikami układu mogą być wszystkie państwa europejskie, niezależnie od ich ustroju społecznego, w tym również Niemcy, przy czym do chwili zjednoczenia Niemiec uczestnikami układu mogłyby być Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna. W wypadku zbrojnej napadci na któregoś z uczestników, układ przewiduje udzielenie pomocy państwu, które padło ofiarą agresji, wszelkimi możliwymi środkami nie wyłączając użycia siły zbrojnej w celu przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Tak więc projekt podstaw układu ogólnoeuropejskiego ma na celu stworzenie skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, zgodnie z zasadami Kartę Narodów Zjednoczonych.

Powołanie do życia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego pozwoliłoby kres tworzeniu w Europie przeciwdziałających się sobie militarnych ugrupowań państw. Powstawanie takich ugrupowań prowadzi nieuchronnie do zaostrzenia stosunków między państwami, do zwiększenia wrogości i nieufności między nimi, nie mówiąc już o tym, że towarzyszy temu wysiłek zbrojny ze wszystkich państw, wpływający się do naradów konsekwentnie. Trzeba także się liczyć z tym, że utworzenie militarne ugrupowania jednych państw wywoła odpowiednio odpowiedzialnie po stronie innych państw w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa.

W rezultacie powstaje sytuacja, w której stosunki między państwami są oparte nie na dążeniu do wzajemnej współpracy dla dobra pokoju, lecz na takim przeciwważeniu sił, w którym państwa, które prowadzi nieuchronnie do wzmożenia napięcia w stosunkach między nimi, a przez to samo do zwiększenia groźby nowej wojny. W związku z tym nie wolno nie liczyć się z faktem, że zarówno pierwsza jak i druga wojna światowa poprzedziła utworzenie przeciwdziałających się sobie militarnych ugrupowań państw, poprzedził podział Europy na dwa wrogie oboje. Nie wolno przy tym zapominać o szczególnie niebezpiecznej roli, jaką odegrał militarizm niemiecki w tego rodzaju ugrupowaniach militarnych i w rozpętaniu pierwszej i drugiej wojny światowej. Wszystko to potwierdza znaczenie problemu polegającego na tym, by politykę zmierzającą do utworzenia przeciwdziałających się sobie militarnych ugrupowań państw przeciwstawić politykę skutecznego porozumienia między państwami europejskimi w celu utrzymania i utrwalenia pokoju. Taka współpraca między wszystki-

mi państwami europejskimi zarówno wielkimi jak i małymi, niezależnie od ich ustroju społecznego dałaby możliwość uniknięcia sytuacji, w której Europa jest co pewien czas wciągana do niszczycielskich wojen, o czym świadczy historia państw europejskich w ostatnim stuleciu.

Dlatego właśnie rząd radziecki zwracał niejednokrotnie uwagę rządu francuskiego, jak również rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych na niebezpieczeństwo związane z tworzeniem militarnych ugrupowań państw. W szczególności rząd radziecki zwracał na to uwagę w związku z planami utworzenia tak zwanej „europejskiej wspólnoty obronnej”, planami, które prowadzą do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej ze wszystkimi wypływającymi stąd niebezpiecznymi konsekwencjami dla pokoju w Europie, a zwłaszcza dla bezpieczeństwa państw sąsiadujących z Niemcami zachodnimi.

Jak wiadomo, plany utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej” przewidują powstanie zamkniętego ugrupowania militarne sześciu państw europejskich, pod którego flagą ma być zorganizowana tak zwana „armia europejska”, składająca się z sił zbrojnych Francji, Włoch, Belgii, Holandii, Luksemburga oraz Niemiec zachodnich. Główną rolę w tej „armii europejskiej” mają odgrywać zachodnio-niemieckie siły zbrojne pod dowództwem generałów hitlerowskich, co jest sprzeczne z zobowiązaniami powziętymi przez Francję, Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone wraz ze Związkiem Radzieckim, a przewidujacymi, że wskrzeszenie militarystyki niemieckiej jest niedopuszczalne.

Należy przy tym zaznaczyć, że już obecnie projektuje się utworzenie kilkudziesięciu dywizji zachodnio-niemieckich. Wiadomo także powszechnie, że w związku z planami zorganizowania „armii europejskiej” zachodnio-niemieckie kółła rządzące stawiają sobie jawnie za cel przyspieszenie remilitaryzacji Niemiec zachodnich i podjęcie kroków, zmierzających do utworzenia regularnych wojsk wszystkich rodzajów broni oraz, że nie uważają za konieczne ukrywać swych agresywnych zamiarów wobec państw sąsiadnych. Miłujące pokój narody Europy, a w szczególności sąsiedzi Niemiec zachodnich nie mogą wobec tego nie odczuwać uzasadnionego niepokoju o swe bezpieczeństwo w związku z groźbą, jaką stanowi wskrzeszenie militarystyki niemieckiej i wciągnięcie Niemiec zachodnich do „europejskiej wspólnoty obronnej”.

Kroczenie drogą wskrzeszenia militarystyki niemieckiej i tworzenia ugrupowań militarne w Europie nie tylko nie przyczynia się do utrwalenia pokoju, lecz wręcz przeciwnie, oznacza przygotowania do nowej wojny.

A tymczasem dziś, jak nigdy dotychczas, konieczne jest, aby wszystkie miłujące pokój państwa, przede wszystkim zaś wielkie mocarstwa, skoncentrowały swe wysiłki po to, aby zapobiec nowej wojnie, aby narody Europy, a więc również i naród niemiecki, nie zostały wciągnięte do nowej wojny, która w obecnych warunkach stanowi szczególnie niebezpieczeństwo dla narodów. Zadanie to może być pożyte rozwiązane, jeśli za miast przeciwdziałających się sobie militarnych ugrupowań państw europejskich, stworzony będzie w Europie system bezpieczeństwa, oparty na wspólnych wysiłkach wszystkich państw europejskich. U-

tworzenie takiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie odpowiada jednocześnie interesom utrwalenia pokoju na całym świecie. Dlatego właśnie idea bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, zwłaszcza po konferencji berlińskiej, spotkała się już z aktywnym poparciem szeregu państw, jak również szerokiemi kółami międzynarodowymi.

Podczas dyskusji na konferencji berlińskiej nad propozycją radziecką w sprawie zawarcia układu ogólnoeuropejskiego wyłonili się różnice zdań, które uniemożliwiły osiągnięcie uzgodnionej decyzji. Biorąc jednakże pod uwagę znaczenie, jakie miałyby osiągnięcie odpowiedniego porozumienia w tej doniosłej sprawie, rząd radziecki uważa za celowe dalsze rozpatrywanie tej propozycji.

W związku z dyskusją nad propozycją radziecką w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie wypowiadano opinie, iż niepożądane jest, aby Stany Zjednoczone pozostawały poza układem o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie.

Licząc się z tą okolicznością i biorąc pod uwagę fakt, że Stany Zjednoczone brały udział podczas drugiej wojny światowej we wspólnej walce z agresją hitlerowską, jak również od powiedzialności, jaka Stanom Zjednoczonym wraz ze Związkiem Radzieckim, Francją i Wielką Brytanią ponoszą za powojenne uregulowanie problemu Europy, licząc się jednocześnie z punktem widzenia wyrażonym przez rząd Stanów Zjednoczonych na konferencji berlińskiej, rząd radziecki nie widzi ze swej strony przeszkód do bożytnego rozwiązania sprawy udziału Stanów Zjednoczonych w ogólnoeuropejskim układzie o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Tak więc trudności na drodze do osiągnięcia porozumienia w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, na które wskazywano dotychczas, powinny być ostatecznie rozwiązane. Podczas dyskusji nad propozycją radziecką w sprawie ogólnoeuropejskiego układu, na konferencji berlińskiej poruszano także sprawę dotyczącą miejsca i roli organizacji paktu północnoatlantyckiego w związku z tworzeniem systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Przedstawiciele Francji, jak również Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych twierdzą przy tym, że pakt północnoatlantycki ma charakter obronny i nie jest wymierzony przeciwko żadnemu państwu lub grupie państw.

Oficjalni przedstawiciele Francji, jak również Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, mówiąc o propozycjach radzieckich w sprawie utworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, składają tego rodzaju oświadczenia także do konferencji berlińskiej.

Ponieważ rząd Francji, jak również rząd Anglii i USA oświadczaia, że dążą do ostatecznego napicia międzynarodowego i do utrwalenia pokoju — należą się spodziewać, że ustosunkują się one pozytywnie do tego, aby poczynić kroki w kierunku zapewnienia takiej sytuacji, w której pakt północnoatlantycki nabralby rzeczywiste obronnego charakteru, i aby powstały warunki wykluczające możliwość wciągnięcia tej lub innej części Niemiec do ugrupowań militarnych.

W tym wypadku „organizacja paktu północnoatlantyckiego” przestałaby być zamkniętym militarnym ugrupowaniem państw, stałaby się dostępną dla innych krajów europejskich, co równocześnie z utworzeniem skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie miałyby bardzo doniosłe znaczenie dla utrwalenia powszechnego pokoju.

Rząd radziecki uważa, że powstające w związku z tym zagadnienia mogłyby być rozwiązane ku zadowoleniu wszystkich zainteresowanych państw, w imię umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Rząd radziecki wyświadczył noty analogicznej treści również do rządów Anglii i USA.

Dymisja francuskiego marszałka Juin za wystąpienie przeciwko „wspólnocie obronnej”

PARYŻ (PAP). W nocy z 31 marca na 1 kwietnia odbyło się posiedzenie francuskiej Rady Ministrów, po którym opublikowano komunikat o odsunięciu marszałka Juina od pełnionych przez niego funkcji. Jak wiadomo, Juin wypowiedział się przed kilku dniami przeciwko „eu-

ropeskiej wspólnotie obronnej”. Premier Laniel zażądał od marszałka Juina wyjaśnień, jednakże Juin nie stawiał się na wezwanie premiera. Decyzja gabinetu w sprawie zwolnienia marszałka Juina zapadła w jego nieobecności. Rząd umotywował swą decyzję tym, że wystąpienie Juina przeciwko „wspólnocie obronnej” było „naruszeniem dyscypliny”.

Strajk powszechny pracowników oświaty we Francji

PARYŻ (PAP). W dniu 31 marca odbył się we Francji strajk powszechny pracowników oświaty, przeprowadzony pod hasłem walki o przywrócenie na oświatę kredytów odpowiadających istotnym potrzebom.

Uczestnicy strajku domagali się podwyższenia niewystarczających sum przewidzianych w budżecie Ministerstwa Oświaty.

Marszałek Juin został pozbawiony funkcji członka Rady Najwyższej Sił Zbrojnych Francji, Rady Najwyższej Obrony Narodowej, Narodowego Komitetu Obrony i in.

Marszałek Juin przemawiał ponownie na bankiecie oficerów rezerwy, potwierdzając swe poprzednie stanowisko wobec „wspólnoty obronnej”. „Powiedziałem jasno i wyraźnie z początku swej odpowiedzialności, co myślę o „europejskiej wspólnotie obronnej”. Wierzę, że można było znaleźć inne, rozsądniejsze rozwiązanie” — oświadczył Juin.

Wiadomości sportowe z kraju i z zagranicy

Silna drużyna belgijska przybędzie na Wycięgu Pokoju

Belgijska Federacja Kolarska nadała już do Komitetu Organizacyjnego VII Wycięgu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” imienne zgłoszenie zespołu belgijskiego. W zgłoszeniu znajdują się nazwiska ośmiu kolarzy, z tym, że zgodnie z regulaminem do Warszawy na start przybędzie sześć zawodników.

Drużyna belgijska jest bardzo silna. Jej najlepszym kolarzem jest René van Moeckel, zwycięzca ostatniego Wycięgu dookoła Egiptu, który w imprezie tej wygrał ponadto cztery spośród 13-tu etapów. Drugim silnym punktem zespołu belgijskiego będzie Louis van Schil, który w VI Wycięgu Pokoju zajął w klasyfikacji ogólnej siód-

me miejsce, a w wycięgu dookoła Egiptu był ósmy. Obok nich na liście znajdują się nazwiska następujących kolarzy: Louis de Boeck, Francois Jennes, Norbert Henkove, Roger Verplaetse, Maurice van Kerckhove i Ruffin van Bousuyt.

O szachowe mistrzostwo świata

MOSKWA (PAP). 1 bm. w Moskwie rozgrywano 8 partię meczu szachowego o mistrzostwo świata między radzieckimi arcymistrzami Botwinnikiem i Smyslowem.

Partia została odłożona z nieznaczną przewagą pozycyjną Botwinnika. Dokończenie ósmej partii nastąpi w dniu 2 bm.

Materski mistrzem Polski juniorów w szachach

W Rzeszowie zakończył się półfinałowy turniej szachowy juniorów o mistrzostwo Polski. W ostatniej rundzie turnieju dużą niespodziankę sprawił Wilczek ze Stalinogrodu, który zwyciężył zdobywcę I-go miejsca Materskiego. W pozostałych spotkaniach uzyskano wyniki: Marciniak (Lublin) — Adamkiewicz (Zielona Góra) 1:0 vo, Potempa (Kraków) — Olszewski (W-wa) 1,5:1,5, Gra-

1) Materski (W-wa)	6,5
2) Olszewski (W-wa)	6,5
3) Krakowski (Poznań)	5,5
4) Potempa (Kraków)	5
5) Wilczek (Stalinogr.)	5
6) Marciniak (Lublin)	5
7) Der (Rzeszów)	4
8) Grajewski (Łódź)	3,5
9) Stanisław (Rzeszów)	3

Referat sprawozdawczy Waltera Ulbrichta na IV Zjeździe Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

BERLIN (PAP). Na IV Zjeździe Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) pierwszy sekretarz partii Walter Ulbricht wygłosił referat sprawozdawczy, w którym oświadczył:

IV Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności odbył się w okresie, gdy milujące pokój narody pod przewodnictwem Związku Radzieckiego podejmują wielkie wysiłki, aby doprowadzić do złagodzenia napięcia międzynarodowego.

W Niemczech toczy się walka między siłami pokojowymi a militarystycznymi. Chodzi o rozstrzygnięcie kwestii — traktat pokojowy dla jednolitych, demokratycznych Niemiec, oraz szybkie wycofanie wojsk okupacyjnych, czy też układy wojenne z Bonn i Paryża, które przewidują 50-letnią okupację Niemiec zachodnich. Naród niemiecki stoi na rozdrożu: ma on zdecydować, czy pójdzie drogą pokoju, demokratycznego zjednoczenia Niemiec i pokojowego współżycia narodów europejskich, czy też drogą agresywnego militarystycznego zjednoczenia Niemiec w Niemczech, drogą, która oznaczałaby utrzymanie stanu rozbitcia Niemiec i prowadziłaby do wojny.

W okresie, który dzieli nas od III Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, partia nasza, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Front Narodowy Niemiec Demokratycznych walczyli nieustannie o zjednoczenie, pokój milujące, demokratyczne i niezależne Niemcy. Niemiecka Republika Demokratyczna jako pierwsze w Niemczech milujące pokój i demokratyczne państwo zyskała sobie wielki szacunek. Niemiecka Republika Demokratyczna okazała się niezależnym bastionem pokoju, źródłem siły dla rozwinęcia w Niemczech zachodnich ruchu ogólnonarodowego o zjednoczenie, pokój milujące i demokratyczne Niemcy.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności kieruje się w swojej polityce wielką ideą zapewnienia pokoju i pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Nie wolno dopuścić do tego, by naród niemiecki wciągnięty został do amerykańsko-angielskiego bloku wojkowego, służącego przygotowaniu nowej wojny. Plany tego bloku stanowią główną przeszkodę na drodze do zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych. Koncentrujemy więc wszystkie siły, aby rozwinąć walkę ogólnonarodową przeciwko wkrzeszaniu militarystycznego militarystycznego.

W dalszym ciągu swego referatu Walter Ulbricht przypomniał kolejne etapy walki o traktat pokojowy, o utworzenie jednolitych, milujących pokój i niezależnych Niemiec demokratycznych. Stwierdził on m. in., że we wschodniej części Niemiec stworzono natychmiast po wojnie, przy pomocy radzieckiej, podstawy nowego ustroju antyfaszystowsko-demokratycznego, a później, w odpowiedzi na prowadzoną przez mocarstwa zachodnie politykę rozbijania Niemiec, powołano tam do życia Niemiecką Republikę Demokratyczną. W zachodnich strefach Niemiec mocarstwa okupacyjne nie dopuściły do obywateli głównych winowajców obu wojen światowych, uratowały one wielkich obszarów, bankierów i magnatów zbrojennych przed gniewem ludu, a następnie przy ich pomocy przekształciły Niemcy zachodnie w państwo wasalne USA, aby uczynić z nich swoją bazę wojskową. Walter Ulbricht podkreślił, że postępowanie mocarstw zachodnich pozostawało w rażącej sprzeczności z uchwałami Konferencji Poczdamskiej, które broni niezłomie Związek Radziecki.

Niemiecka klasa robotnicza — mówił dalej Walter Ulbricht — wzniosła wysoko sztandar niezawisłości narodowej, wokół którego skupiają się wszyscy patrioci.

Od czasu III Zjazdu Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, inne strony antyfaszystowskiego bloku demokratycznego i rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej czyniły wszystko, co było w ich mocy, aby doprowadzić do zjednoczenia Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych.

Z kolei mowa przeszedł do wyników berlińskiej konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych, stwierdzając, że dowiodła ona możliwości wyrażenia i uregulowania podstawowych zagadnień w drodze rokowań,

choć nie przyniosła porozumienia w sprawie Niemiec.

Mocarstwa zachodnie — oświadczył Walter Ulbricht — przeciwstawiały u partię „nie” konstruktywnym propozycjom Związku Radzieckiego.

Przedstawiciele USA i Wielkiej Brytanii — stwierdził m. in. referent — troszczyli się jedynie o swoje paki wojskowe, obstawiali przy remilitaryzacji Niemiec zachodnich i pozostawianiu tam obcych wojsk okupacyjnych oraz odmówili zajęcia stanowiska w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Zrozumiałe jest, że Związek Radziecki nie może w żadnych okolicznościach pogodzić się ze wskrzeszeniem militarystycznego militarystycznego. To też minister spraw zagranicznych Molotow oświadczył 5 marca, że rozwiązanie problemu niemieckiego zależy obecnie od jednej głównej kwestii: czy militarystyczny niemiecki zostanie odbudowany, czy też nie.

Co się dotyczy stanowiska rządu fińskiego, Walter Ulbricht stwierdził:

Rząd Adenauera stanął wobec alternatywy bądź zmiany swojej polityki i zadeklarowania gotowości rokowań z rządem NRD, bądź też zdemaskowania się jako rząd, który wkroczył na drogę wojny. Kontynuując politykę rozbijania Niemiec, politykę militarystycznego i zdrady interesów narodowych, rząd ten wydałby sam na siebie wyrok skazujący i żadna amerykańska potęga okupacyjna nie mogłaby uratować takiego rządu przed gniewem ludu.

Następnie Walter Ulbricht omówił szczegółowo sprawę wolnych wyborów w Niemczech. Podkreślił on, że stanowisko zajęte w tej sprawie przez radzieckiego ministra spraw zagranicznych Molotowa harmonizuje z poglądami wszystkich demokratycznych sił niemieckich.

Sekretarz generalny SED podkreślił dalej ogromne znaczenie ostatniej deklaracji rządu radzieckiego w sprawie stosunków z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Deklaracja ta — stwierdził m. in. mowa — jest dla patriotycznych sił w Niemczech zachodnich bodźcem do dalszej wzmożonej walki przeciwko wskrzeszaniu militarystycznego militarystycznego i o zjednoczenie naszej ojczyzny. Fakt przyznania suwerennych praw Niemieckiej Republice Demokratycznej usuwa wszelkie wątpliwości co do tego, że zjednoczenie Niemiec jest przede wszystkim sprawą samych Niemców. Jak wynika z deklaracji rządu radzieckiego, istnieje szereg zagadnień, które w przyszłości muszą być uregulowane przez państwa zachodnie bezpośrednio z rządem NRD. Nie ulega wątpliwości, że rząd NRD gotów jest nawiązać normalne stosunki dyplomatyczne, konsularne i handlowe ze wszystkimi krajami. Aby zbliżyć się do zjednoczenia Niemiec, konieczne jest przede wszystkim normalizowanie stosunków między Niemcami zachodnimi a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

W następnej części swego referatu Walter Ulbricht omówił radziecki projekt układu w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Rząd NRD — oświadczył mowa — zadeklarował gotowość uczestnictwa w takim układzie ogólnoeuropejskim aż do chwili zjednoczenia Niemiec. Przewidywanym w tym układzie system bezpieczeństwa zbiorowego, obejmującym wszystkie państwa Europy, może zapewnić pokój w Europie i stworzyć warunki sprzyjające pokojowemu rozwiązaniu problemu niemieckiego.

Niemiecka Republika Demokratyczna — mówił następnie Walter Ulbricht — odpowiada za współprace pokojowych sił wszystkich państw europejskich w walce przeciwko wskrzeszaniu militarystycznego militarystycznego, przeciwko imperialistycznej ideologii nienawiści rasowej, przeciwko zapałowczonej od Hitlera propagandzie na rzecz „nowego ładu europejskiego”. Niemiecka Republika Demokratyczna jest przekonana, że poszanowanie niezawisłości narodowej państw europejskich jest zasadniczym warunkiem stworzenia takiego systemu układów między państwami, który by służył ich pokojowej i przyjaznej współpracy.

Dzięki swej polityce pokoju i przyjaźni między narodami, Niemiecka Republika Demokratyczna cieszy się zaufaniem najsilniejszych narodów świata — Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej, jak również krajów demokracji ludowej. W okresie sprawozdawczych stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne z tymi pań-

stwami rozwinęły się i umocniły jeszcze bardziej, gdyż podstawa tych stosunków jest dążność do zapewnienia po koju i bezpieczeństwa zbiorowego.

Walter Ulbricht stwierdził, że Niemiecka Republika Demokratyczna żywi szczególne wdzięczność dla Związku Radzieckiego za udzielaną jej ogromną pomoc. Przyznanie suwerenności NRD jest dalszym doniosłym etapem w umacnianiu przyjaźni między narodem niemieckim a ZSRR.

W równie przyjazny sposób — oświadczył mowa — rozwijały się też nasze stosunki z Chińską Republiką Ludową, z Polską Rzeczpospolitą Ludową, Czechosłowacją, Bułgarią, Albanią, Koreańską Republiką Ludową-Demokratyczną, Mongolską Republiką Ludową i Wietnamską Republiką Demokratyczną.

Co się dotyczy stosunków z krajami kapitalistycznymi, to w ostatnich latach rozszerzyły się znacznie nasze kontakty handlowe. W niektórych państwach, jak np. w Finlandii i Egipcie, Niemiecka Republika Demokratyczna utworzyła oficjalne przedstawicielstwa handlowe, co niewątpliwie przyczyni się do poprawy stosunków gospodarczych i do wzajemnego porozumienia.

Zwiększył się autorytet międzynarodowy NRD. Jako państwo milujące pokój, Niemiecka Republika Demokratyczna nawiązała z uznaniem wszelkie kroki zmierzające do odrębnienia międzynarodowego. Czyni ona wszystko, co leży w jej mocy, aby rozwinąć przyjazne stosunki z państwami sąsiednimi, przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, jak również z innymi państwami, nie wliczając USA. Jesteśmy szczególnie zainteresowani w porozumieniu między narodem francuskim, narodem niemieckim i narodem ZSRR. Porozumienie między tymi narodami izolowałoby militarystyczny niemiecki, mimo podpierania go przez Amerykę, oraz ułatwiłoby jego zniszczenie przez siły demokratyczne na rodni niemieckiego.

W dziedzinie polityki zagranicznej partia nasza kierować się będzie nadal następującymi zasadami:

1) polityka zagraniczna państwa niemieckiego, biorąca za punkt wyjścia interesy narodu może być tylko polityką pokoju. Polityka, która prowadzi do imperialistycznej, poczaja za sobą izolację i skazy na fiasko. Należy ją zwać, aby ochronić naród niemiecki od nowych katastrof. Jedynie demokratyczne siły narodu niemieckiego mogą doprowadzić do utworzenia jednolitego państwa niemieckiego na drodze pokojowej i demokratycznej.

2) Państwo niemieckie opowie się za stosunkami dobrego sąsiedztwa ze wszystkimi państwami, które z nim graniczą. Dla osiągnięcia tego celu jest rzeczą konieczną:

- 1) stałe i nieustanne umacnianie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, o stała pokój, demokracii i socjalizmu, jak również rozwinięcie nadal przyjazne stosunki z wielką Chińską Republiką Ludową i z innymi państwami demokracji ludowej;
- 2) utrzymywać przyjazne stosunki, na podstawie wzajemnego poszanowania interesów narodowych i równouprawnienia ze wszystkimi innymi państwami, a zwłaszcza rozwinięcie handlu na zasadzie wzajemnych korzyści;
- 3) stworzyć wraz z pokojowymi siłami sąsiednich narodów, w szczególności Francji, bojową wspólnotę przeciwko wrogowi narodów europejskich — siłom interwencyjnym USA, przeciwko ich bazom i przeciwko militarystycznym w Niemczech zachodnich;
- 4) przywrócić się w miarę swych sił do zawarcia ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym, aby doprowadzić do pokojowego współżycia wszystkich narodów i państw Europy zamiast rozbijania Europy przez „europejską wspólnotę obrony”;
- 5) podierać wszystkie narody, które prowadzą sprawiedliwą walkę narodów — wzywając, i które padły ofiarą agresji.

W dalszym ciągu referatu Walter Ulbricht stwierdził, że socjalizm, a z drugiej strony zaostre nie się ogólnego kryzysu kapitalizmu. W Związku Radzieckim, w krajach demokracji ludowej i w NRD postępuje nieustannie naprzód proces wielkiego rozwoju gospodarczego, rosną siły wytwórcze i podnosi się produkcja dla zaspokojenia potrzeb ludu pracującego. W Stanach Zjednoczonych i w innych krajach kapitalistycznych panuje zastój, dojrzewa kryzys, zwiększa się bezrobocie, pogarsza się sytuacja mas pracujących.

Odbija się to dotkliwie na sytuacji w Niemczech zachodnich wskutek ich jednostronnego powiązania z zachodnim światem i pod wpływem nie pohamowanego wysiłku zbrojeń.

Mowa podkreślił, że amerykański kapitał monopolistyczny uznaje za swych sojuszników najagresywniejszych imperialistów zachodniemieckich, których usilnie popiera w interesie stworzenia sieci baz wojskowych USA w sercu Europy, dla przeksztalcenia Niemiec zachodnich w państwo wasalne USA oraz przymuszania tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej” i bońskiego „układu ogólnego”. Monopolistcy zachodniemieccy, korzystając z poparcia USA, zbijają ogromne zyski i podejmują ekspansję na światowym rynku kapitalistycznym. Wyzyskują oni przy tym w sposób bezwzględny niemiecką klasę robotniczą.

Z kolei mowa scharakteryzował decydującą rolę klasy robotniczo-chłopskiej w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Przypomniał on, że dzięki wielkoduszemu stanowisku rządu radzieckiego Niemiecka Republika Demokratyczna uzyskała suwerenność narodową. Wszystkie bogactwa kraju należą w NRD do narodu. Przemysł NRD wolny jest od ingerencji koncernów i banków obcych. Rozwój gospodarki narodowej i podniesienie stopy życiowej ludzi pracy zależy wyłącznie od inicjatyw samych mas pracujących. Na tym gruncie władza robotniczo-chłopska w Niemieckiej Republice Demokratycznej osiągnęła wielkie sukcesy, których świadomość szerzy się również w Niemczech zachodnich. Klasa robotnicza NRD połączona jest sojuszem z chłopami pracującymi i z innymi ludźmi pracy, współpracuje przyjaźnie i inteligentnie.

Walter Ulbricht omówił następnie strukturę ekonomiczno-społeczną Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W NRD naród za pośrednictwem swej władzy państwowej ma w swym ręku najważniejsze środki produkcji. Nie ma tu sprzeczności między społecznym charakterem produkcji a przywłaszczeniem prywatno-kapitalistycznym. Gospodarzami są sami robotnicy i chłopcy. Z chwilą uwolnienia ich od wyzysku ze strony koncernów, banków i obszarów stowrzone zostały podstawy prawdziwej wolności. W Niemieckiej Republice Demokratycznej interesy klasy robotniczej, inteligencji i chłopów pracujących są identyczne z dziełowymi i państwowymi. Wszyscy ludzie pracy poświęcają swe siły wielkiemu dziełu zakładania podstaw socjalizmu.

Władza państwowa NRD opiera się na bloku antyfaszystowskich stronnictw demokratycznych. Wspólnym celem wiążącym stronnictwa tego bloku jest dążenie do utworzenia jednolitych, pokój milujących i demokratycznych Niemiec. Dalsze wzmocnienie Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych ma ogromne znaczenie w walce o przywrócenie jednolitości Niemiec. Blok ten wywiera coraz większy wpływ na wszystkie milujące pokój siły demokratyczne w Niemczech zachodnich.

Zadaniem demokratycznej władzy państwowej — oświadczył Walter Ulbricht reasumując tę część referatu — jest służyć narodowi, torować drogę nowemu życiu społecznemu, gospodarczemu i kulturalnemu, unieszkodliwiać wrogów pokoju i demokracji, likwidować szpiegów i dywersantów nasyłanych przez mocarstwa imperialistyczne oraz rząd boński.

Następnie referent omówił sprawę ulepszenia pracy aparatu państwowego, zacieśnienia więzi z masami, zdecydowanej walki z biurokracją.

W obliczu agresywnej, militarystycznej polityki amerykańskich i angielskich władz okupacyjnych w Niemczech zachodnich oraz rządu bońskiego — podkreślił mowa — konieczne jest podjęcie wszechstronnych kroków

dla ochrony Niemieckiej Republiki Demokratycznej i zdobyci naszej ludności.

Najważniejszym zadaniem na drodze do przywrócenia jednolitości Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych — mówił dalej Walter Ulbricht — jest umocnienie ustroju demokratycznego w Niemieckiej Republice Demokratycznej, która jest ostoją sił pokoju i demokracji w całych Niemczech. W związku z tym Komitet Centralny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności zgłasza następujący wniosek:

IV Zjazd SED proponuje stronnictwom i organizacjom bloku antyfaszystowsko-demokratycznego i Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych przeprowadzenie jesienią 1954 roku wyborów do Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jesteśmy za przeprowadzeniem wyborów demokratycznych bez nacisku kapitału monopolistycznego, bez nacisku podżegaczy wojennych, bez presji statutu okupacyjnego, bez przekupywania poszczególnych stronnictw i kandydatów.

Wybory odbędą się pod hasłem walki o traktat pokojowy, o jednolite, pokój milujące, demokratyczne Niemcy i o wycofanie wojsk okupacyjnych, a przeciwko przeksztalceniu Niemiec zachodnich w bazę wojskową USA za pomocą układów wojennych z Bonn i Paryża, wiodących do wojny. Z okazji wyborów powołuje do Izby Ludowej i członkowie rządu zdadzą sprawę wyborcom z wykonania planu pięcioletniego, poinformując ich o umacnianiu ustroju demokratycznego i praworządności demokratycznej, o podnoszeniu stopy życiowej ludu pracującego w NRD. Wybory przyczynią się do uświadomienia całej ludności o konstruktywnych propozycjach ZSRR w sprawie zawarcia układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie, jak również do wzmocnienia przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Mowa wyraził przekonanie, że w wyniku tych wyborów spotęguje się także ruch na rzecz pokoju i jednolitości w zachodniej części Niemiec, dzięki czemu utworzona zostanie droga do utworzenia tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego i przeprowadzenia wyborów w całych Niemczech.

Kolejny rozdział swego referatu poświęcił Walter Ulbricht analizie sytuacji politycznej w Niemczech zachodnich. Stwierdził on, że pod kierownictwem amerykańskich władz okupacyjnych zostało tam przywrócone panowanie magnatów przemysłu zbrojeniowego, bankierów, wielkich obszarów i generatów hitlerowskich. Z drugiej strony, rząd boński opiera się — mówił Walter Ulbricht — na prawicowych przywódcach socjaldemokratycznych i związkowych, którzy czynią wszystko, ażeby wstrzymać klasę robotniczą od poważnej walki przeciwko rządowi bońskiemu. Panujące koła militarystyczne w Niemczech zachodnich mają dziś jeszcze pewien wpływ na niektóre warstwy ludu pracy, ponieważ — podobnie jak partia hitlerowska po pierwszej wojnie światowej — wykorzystują następstwa agresji imperializmu niemieckiego w drugiej wojnie światowej do rozpętywania nagonki nacjonalistycznej i odwetowej. Postawa kierownictwa SPD z Schumacherem i później Ollenhauerem na czele przyczyniła się w decydującym stopniu do ideologicznego zatracenia sześciu lat do przetrwania i do korzystnego dla rządu w Bonn wyniku wyborów do Bundestagu z dnia 6 września.

Jednakże — jak podkreślił mowa — po 6 września 1953 roku robotników socjaldemokratycznych, jak również część robotników chrześcijańskich w Niemczech zachodnich ogarnęło głębokie niezadowolenie. Widzą oni, że socjaldemokracja nie może zapewnić ludziami pracy żadnych sukcesów. W obliczu odrodzenia militarystycznego w Niemczech zachodnich, wobec presji rządu bońskiego na socjaldemokrację i związki zawodowe, robotnicy socjaldemokratyczni zaczynają zdawać sobie sprawę, jak wielkie niebezpieczeństwo grozi masom pracującym Niemiec zachodnich. Robotnicy socjaldemokratyczni, którzy pragną zdecydowanej walki przeciwko „europejskiej wspólnoty obronnej” i wkrzeszaniu militarystycznego niemieckiego, wysuwają zagadnienie zmiany orientacji SPD.

Dalszy ciąg referatu W. Ulbrichta podamy w numerze jutrzejszym.

Czy reorganizację transportu w przemyśle naftowym można zaliczyć do sukcesów?

Smialo można powiedzieć, że w większości wypadków, dobrze funkcjonujący transport warunkuje pomyślny wykonanie planów w kopalnictwie naftowym. Początkowo, jak wiele przedsiębiorstw, tak i przemysł naftowy posiadał organicznie związane własne bazy transportowe bezdane w wyciecznej gestii poszczególnych dyrekcji kopalnic naftowych. W miarę jednak usprawnień organizacyjnych w przemyśle naftowym przysła koleje na wodrobie nie oddzielonego, usługowego przedsiębiorstwa przemysłu naftowego z naczelna dyrekcją w Krośnie.

Naczelnym dyrektorem CZPN tow. Drzewiecki na jednej z narad określił to posunięcie jako jeden z sukcesów organizacyjnych przemysłu naftowego uzyskanych w roku 1953.

Nie od rzeczy będzie zatem zastanowić się po kilkumiesięcznej działalności Przedsiębiorstwa Transportowego Przemysłu Naftowego o ile skutecznym było wydobrenie transportu i podporządkowanie go bezpośrednio CZPN; czy przedsiębiorstwo to spełnia postawione zadania zarówno z punktu widzenia wykonawstwa planów własnych, oszczędności wymaganych wskazań i norm eksploatacji, jak i współpracy z użytkownikami (kopalnictwami naftowymi i PGNP), wreszcie jak transport wywiązuje się z powierzonych mu zadań.

nych wybojów na drogach Podkarpacia. Praca transportu ułatwiała znacznej poprawie, gdyż współdziałał z nim dobrze zorganizowane i pracujące brygady załadowczo-władowcze. Istnieją one wprawdzie przy bazach, a nie pracują jedynie na terenie swego zakładu i nie mają wpływu na wzrost wydajności transportu w kopalniach. Uzupełnienie tego braku niewątpliwie przyczyni się do usprawnienia transportu.

„OKAZJA” DO POWSTANIA PRZEROSTÓW ADMINISTRACYJNYCH

Abw obraz prac PTPN był zupełnie, nie można pominąć milczeniem faktu, że przy „okazji” zorganizowania nowego przedsiębiorstwa doszło do poważnych przerostów administracyjnych. Przykładem tego może być baza krośnieńska. Otóż personel administracyjny tej bazy — przy wzroście liczby pojazdów o 80 proc. — powiększył się prawie czterokrotnie w porównaniu z okresem, kiedy baza ta należała do administracji do KKN. Trzeba do tego dodać, że i sama dyrekcja Przedsiębiorstwa Transportowego Przemysłu Naftowego w Krośnie zatrudniła dość pokazną ilość osób. W sumie na całym Podkarpaciu w transporcie naftowym zatrudnionych jest niespełniamie duży aparat administracyjny. Nie pozostaje to

bez wpływu na rentowność tego przedsiębiorstwa, które w zasadzie pracuje bez dochodu.

Oprócz tego odbija się to ujemnie na koncie kosztów własnych, zwłaszcza takiego przedsiębiorstwa jak PGNP. Według nieoficjalnych danych koszty te poważnie wzrosły (jak podaje Dyrekcja PTPN — o 190 proc. a PGNP o — 50 proc.).

Jak wobec tego przemysł naftowy realizuje wskazania IX Plenum i uchwały II Zjazdu Partii, które wyraźnie kładą nacisk na konieczność obniżki kosztów własnych w naszym przemysle. Przecież przemysł naftowy nie stanowi pod tym względem wyjątku. Zachodzi więc pytanie, w czym CZPN widzi rekompensatę za zwiększone koszty wynikłe z reorganizacji i przeszedł transport przemysłu naftowego? Czy przy niewątpliwych osiągnięciach same go przedsiębiorstwa transportowego w zakresie eksploatacji taboru, nie zachodzi potrzeba przeanalizowania kosztów własnych przedsiębiorstwa korzystających z usług PTPN?

Jak zatem wygląda bilans na szczeblu Centralnego Zarządu Przemysłu Naftowego? Bo wobec podanych wyżej przykładów reorganizacji i jak przeszedł transport naftowy w 1953 r. nie można zaliczyć do sukcesu i wydaje się, że jest on raczej wadliwy.

STANISŁAW WITOWSKI

WZROST ILOŚCIOWY I JAKOŚCIOWY TABORU

Miniony okres działalności transportu w naftę zaznaczył się przede wszystkim w ilościowym i jakościowym wzroście taboru transportowego, a więc samochodów ciężarowych do nałocznego typu włącznie. W samej tylko bazie transportowej nr 2 w Krośnie, w porównaniu z okresem, kiedy transport należał do administracji do kopalnictwa naftowego, tabor samochodowy powiększył się prawie o 80 proc. uzyskując równocześnie jednostki do przewożenia nałocznego sprzętu. W związku z tym wzrosła odpowiedzialność zarządu baz nr 2 w Krośnie. Baza ta pozyskała własną stację obsługi, własne warsztaty naprawcze, w których przeprowadza się remonty średnie i kapitalne samochodów.

Rozwijający się szybko przemysł okrętowy stwarza duże możliwości dla szerokiego rzesz młodzieży pragnącej poświęcić się tej ciekawej i pożytecznej dziedzinie wiedzy.

Państwo nasze doceniając ogromne znaczenie przemysłu stoczniowego dla gospodarki narodowej nadało jego pracownikom w r. 1951 na wzór karty górniczej szereg przywilejów wyróżniających zawód stoczniowca.

Jednym z absolwentów Politechniki Gdańskiej jest Stanisław Soidek poseł na Sejm, wybitny przedownik pracy Stoczni Gdańskiej, którego imieniem na zwany został pierwszy polski rudogłowlec.



Z plenum KP PZPR w Krośnie

Wzorowe wykonanie siewów to nasz partyjny obowiązek

Jest rzeczą niewątpliwą, że przebudowa rolnictwa, inicjowanie nowych lepszych form uprawy ziemi, stosowanie najnowszych zdobyczy agrotechnicznych, powinno odbywać się pod czynnym kierownictwem Instancji i organizacji partyjnych.

W dniu 29 marca br. odbyło się plenum Komitetu Powiatowego PZPR w Krośnie, na którym omówiono realizację uchwał przedjazdowej konferencji partyjnej i obecny stan przygotowań do siewów. Jak wykazał referat i dyskusja w stosunkowo niedługim czasie krośnieńska organizacja partyjna dzięki wzmożonej pracy polityczno-wychowawczej przyjęła w swe szeregi około 427 kandydatów i zlikwidowała 38 „białych pól”. Większość z nowoprzyjętych do partii to chłopcy pracujący. Dzięki rozbudowie organizacji partyjnych rozszerzyło się polityczne oddziaływanie partii na środowiska wiejskie. Oczywiście, że nie we wszystkich gminach i gromadach sprawa rozwoju i uubożenia szeregów partyjnych przedstawiała się dobrze. Towarzysze w dyskusji wskazywali, że w takich gminach, jak Nadole, Karczyna, Wiśniewa i Miejsce Piastowe przyjęło do partii zaledwie od 3 do 7 kandydatów. W miejscowościach tych komitety gminne partii nie doceniały konieczności rozbudowy szeregów partyjnych i nie prowadziły pracy polityczno-wychowawczej wśród bezpartyjnych chłopów. Ogólnie jednak rozwój organizacji partyjnych po IX Plenum w powiecie krośnieńskim był dość znaczący.

W parze z liczbowym wzrostem szeregów partyjnych szedł również wzrost ich aktywności. Organizacje partyjne w większym niż dotychczas stopniu interesowały się zagadnieniami produkcyjnymi. Na przykład w gminie Bratkówka, gdzie dobrze pracował Komitet Gminny, kon-

traktacja roślin została wykonana w 106 proc. Podobne fakty notowano i w innych gminach.

Szczególnie żywą działalność przejawiały organizacje partyjne powiatu krośnieńskiego w przygotowaniach do tegorocznych siewów. Dzięki ich inicjatywie i staranności szybciej i lepiej wykonano remonty traktorów, ciągników w POM-ach i GOM-ach a także PGR. Na przykład w Zespole PGR Cergowa, który w ubiegłym roku był najbardziej zaniedbany pod względem remontów maszyn, w tej chwili jest już gotowych do pracy 26 traktorów, 12 siewników zbożowych, 10 siewników nawozowych, 27 pługów traktorowych i inne narzędzia rolnicze.

Powierzchnia wiosennych upraw zbożowych w powiecie krośnieńskim wynosił w tym roku 29.200 ha. Ponadto powiat krośnieński uprawi 8.100 ha ziemniaków, 620 ha warzyw. Są również nadzieje na poważne przekroczenie planów hodowlanych. Do dnia dzisiejszego wpłynęło do PRN 2.300 zamówień na zakup owiec.

Wielką bolączką POM jak i GOM jest brak odpowiedniego ogumienia ciągników. Brak ten nie zawsze spowodowany jest przyczynami obiektywnymi, a bardzo często wynika z karygodnego niedbalstwa. Tak np. Zespół PGR Cergowa, który zamówił w dyrekcji okręgowej PGR w Przemyslu dwie opony do traktora marki „Urusus”, otrzymał dwie opony, ale do traktorów marki „Zetor”. Jest to oczywiście dowód niedbalstwa panującego w Okręgu PGR.

Przejawy biurokracji widać również i w tym, że np. w terenach górskich Iwonicy, Nadola i Chorkówki GOM-y zaopatrzone w 13-rzędowe siewniki, których niesposób jest transportować wozami drogiąmi terenu.

W przygotowaniach do tegorocznych siewów i prac rolnych pomocy dla wsi

udzieliły organizacje partyjne w zakładach przemysłowych. Np. KZ PZPR Jedlickich Zakładów i KWR wysyłały swych aktywistów w teren, czuwały nad pomocą sąsiedzka i właściwym wykorzystaniem maszyn rolniczych.

Ale niestety jak wskazywa i towarzysze w dyskusji, nie wszyscy członkowie partii, aktywiści rad narodowych za jeli ofensywną postawę w przygotowaniach do tegorocznych siewów. Tak np. tow. Solski, członek partii, pełniący funkcję referenta rolnego w GRN w Nadolu, nie interesuje się sprawą siewów ani pomocy sąsiedzkiej do dziś dnia nie ma obrazu, w jakim stanie znajdują się jego gromady. W gminie Wiśniewa członkowie KG tow. Furtek i Białkowski nie interesują się pracami wiosennymi i nie biorą udziału w pracach KG, a ich własne gospodarstwa pozostawiają wiele do życzenia.

Sygnały niedbałego stosunku i lekceważenia swych obowiązków ze strony niektórych członków partii, aktywistów rad narodowych wskazują Komitetowi Powiatowemu PZPR w Krośnie na potrzebę systematycznej kontroli przygotowań do siewów i działalności tych ludzi, którzy za nie odpowiadają. W krośnieńskim jest jeszcze do zlikwidowania 117 ha ziem gospodarstw zaniedbanych i opuszczonych, 420 ha odlogów, które mają uprawić PGR. Dla krośnieńskiej organizacji partyjnej i wszystkich członków partii jest to poważny obowiązek i zadanie. Trzeba więc, aby sprawy przygotowania do siewów i likwidacji odlogów wszyscy członkowie partii potraktowali jako swój partyjny obowiązek.

W. S.

KONSULTACJE — KONSULTACJE — KONSULTACJE — KONSULTACJE — KONSULTACJE

O kontroli partyjnej w przedsiębiorstwie

W każdym przedsiębiorstwie na czele walki o plan stoi organizacja partyjna. Ponoś ona przed partią odpowiedzialność za realizację przez zakład zadań wysuniętych przez partię i rząd. Odpowiedzialność jej podkreśla jeszcze bardziej przyjęty przez II Zjazd Statut partii, który głosi:

„W celu podniesienia roli podstawowych organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach produkcyjnych, komunikacyjnych i handlowych, w POM-ach i PGR-ach oraz ich odpowiedzialności za stan pracy przedsiębiorstw, organizacjom tym przynajmniej się prawo kontrolowania działalności administracji przedsiębiorstwa”.

Uprawnienie to oznacza, że organizacja partyjna może domagać się od administracji przedstawienia jej niezbędnych materiałów i dokumentów o pracy przedsiębiorstwa, ma prawo i obowiązek wysłuchiwać sprawozdań działaczy gospodarczych, stawiania przed administracją różnorodnych problemów związanych z przewyższeniem niedomagań i trudności hamujących walkę o plan produkcyjny. Prawem i obowiązkiem organizacji partyjnej jest proponowanie administracji tych czy innych posunięć, zmierzających do usprawnienia pracy, sygnalizowanie wyżej stojącym organom o bęgu spraw w przedsiębiorstwie.

Łąca dzielące nas od VI Plenum KC, które przyznało prawo kontroli organizacjom partyjnym w większych zakładach przemysłowych —

wzbogaciły nas o wiele cennych doświadczeń.

Dość szeroko utarla się już praktyka wysłuchiwania sprawozdań z działalności dyrekcji przez organizację partyjną, omawiania przez komitety partyjne węzłowych spraw zakładu. Nierzadko sprawozdania kierowników gospodarczych uzupełniane są referatami komisji, która z ramienia organizacji partyjnej badała dane zagadnienie. Taką praktykę z powodzeniem stosuje organizacja partyjna WSR Rzeszów. Z żywych dyskusji rodzą się tam słuszne wnioski, które stają się punktem wyjścia do dalszego współdziałania dyrekcji i organizacji partyjnej dla osłabienia wspólnych celów. W wielu organizacjach partyjnych towarzysze z dużym poczuciem odpowiedzialności omawiają trudne zagadnienia planowania wewnątrzzakładowego, rozrachunku gospodarczego, polityki personalnej itp.

Organizacja partyjna zdolna jest sprawować kontrolę nad działalnością administracji wówczas tylko, gdy wychowuje wszystkich swych członków i cały kolektyw przedsiębiorstwa w poczuciu odpowiedzialności za zakład, w duchu świadomej, socjalistycznej dyscypliny, gdy odwołuje się do inicjatywy załogi, pobudza ją do krytyki i samokrytyki, gdy prowadzi uporczywą, codzienną pracę w masach.

Niejednokrotnie komitety partyjne nie ma nie do po-

wiedzenia dyrekcji po prostu dlatego, że niewiele wie o tym, co się w zakładzie dzieje. Jalowe są wtedy zebrania, na których omawia się działalność administracji. — Dyskusja, jeżeli w ogóle się wywołuje, toczy się wokół spraw marginalnych. Tak jest np. w Fabryce Firanek w Skopaniu, gdzie egzekutywa organizacji podstawowej bezkrytycznie przyjmuje każde słowo dyrekcji choć wiele można by w jej działalności skrytykować, choć wiele można by było powiedzieć o takim np. węzłowym zagadnieniu, jak sprawa rytmiczności produkcji i lepszej jakości.

Prawo kontroli przysługuje całej organizacji partyjnej, a nie tylko jej kierownikowi kolektywowi. Nie tak to rozumieją poszczególne działyce administracji, którzy w praktyce swej sprawozdają całą sprawę do osobistej kontroli ze strony sekretarza lub komitetu partyjnego. Taka kontrola, od której odsunęte są masy partyjne, niewiele przynosi korzyści.

Kontrola nad działalnością administracji jest nieodłączna od zasady jednoosobowego kierownictwa zakładem. Kierownictwo to, partia i władza ludowa powierzyły dyrektorowi i on osobiście w pełni odpowiada za swoją pracę. Organizacja partyjna musi stać na straży zasady jednoosobowego kierownictwa. Organizacja partyjna nie ma więc żadnego prawa zmniejszać decyzji administracji,

nie ma prawa wydawać zaleceń odnośnie spraw produkcyjnych lub kadrowych.

Trzeba więc usilnie zwalczać wszelkie tendencje ze strony organizacji partyjnych do wkraczania w kompetencje administracji. Prowadzą one nieuchronnie do chaosu w życiu gospodarczym zakładu, do podrywania autorytetu administracji, który organizacja partyjna powinna umacniać, prowadzą do rozluźnienia dyscypliny, którą organizacja partyjna powinna podnosić. Osłabia to poczucie odpowiedzialności administracji za własne posunięcia, rodzi nastroje asekurantwa.

Bardzo często tendencje do zastępowania administracji przez komitety partyjne rodzą się na gruncie antyinteligentnych nastrojów, pokutujących jeszcze wśród niektórych działaczy partyjnych. Ta postawa nieufności, sprzeczna z polityką naszej partii, sprzeczna z założeniami Frontu Narodowego, przeszkadza niejednej organizacji partyjnej w pracy z administracją, rodzi skłonności do bezpłodnego krytykanta zamiast twórczej pomocy, idzie na rękę wrogim WRN-owskiemu elementom, w których interesie leży przeciwstawianie załogi kierownikom zakładów. Zadaniem organizacji partyjnej jest wywarzać i pogłębiać w zakładzie atmosferę wzajemnego zaufania, szacunku i współpracy między robotnikami a pracownikami in-

ZŁE DROGI UTRUDNIAJĄ PRACĘ TRANSPORTU

Drogi, po których jeździą kierowcy PTPN ze wszystkich baz są w złym stanie, a często zachodzi konieczność, że trzeba jechać i po bezdrożach. Chociaż niektóre przedsiębiorstwa naftowe jak np. PGNP w Jaśle przelewały poważne kwoty na konto powiatowych wydziałów komunikacyjnych i rejonów eksploatacji dróg, to jednak stan tych dróg jest nadal obłąkany. Również zły stan niektórych mostów, zmusza kierowców do nakładania drogi co w konsekwencji poważnie wpływa na obniżenie wskaźników eksploatacji wozów. Wystarczy stwierdzić, że blisko 70 proc. awarii samochodów transportu naftowego, powstaje z winy fatal-

Według „Trybuny Ludu”.

Za dolarową kurtyną

„CZŁOWIEK Z MARSA”. Hollywood w obliczu kryzysu jak i przeżywa, chwytając się coraz bardziej fantazyjnych i niedorzecznych pomysłów. I tak wytwórnia „Columbia” ma zamiar zrealizować film „Człowiek z Marsa”.

„PIĘĆ MINUT PO DWUNASTEJ”

Władze zachodnio-berlińskie w sposób prowokacyjny zezwoliły na wyświetlanie w czasie konferencji czterech mocarstw, filmu o Hitlerze „Pięć minut po dwunastej”.

— Ale dziś zmiana programu. Gramy film „Pięć minut po dwunastej”. — W takim razie nie pójdziemy — decyduje ojciec — nie mogę prowadzić syna na filmy gangsterskie.

SKROMNY CZŁOWIEK.

Zbrodniarz wojenny Keeselring chwali majora Schulze. — To niesłychanie skromny człowiek. W czasie wojny spalił co najmniej dziesięć wsi w krajach okupowanych, a gdy go na zebraniu koleżeńskim członków Stahlhelmu przosono o opowiedzenie o czynach wojennych zaczerwienił się i powiedział „Ja tak nie lubię się chwalić”.

PODEJRZANI OSOBNICY

Policja w Waszyngtonie została zaalarmowana, że w pobliżu rezydencji wiceprezydenta USA Nixona, kręcił się dwóch podejrzanych osobników o wyglądzie bandytów.

W CARACAS. Gdy minister Dulles przy był na konferencję panamerykańską do Caracasa, oświadczył: „Wiem, że klimat jest tu o wiele bardziej umiarkowany niż w Berlinie”.

W CHICAGO. Senator Paul Douglas przybył do Chicago, aby wygłosić przemówienie na zebraniu Związku Walki z Przedsiębiorstwami.

„Dobre rady” pani Luce

Charakterystyczne dla stonków obozu imperializmu jest to, że o współczesnej historii krajów atlantycznych ma zna więcej dowiedzieć się w Waszyngtonie, niż z wystąpienia przedstawicieli tych rządkomów suwerennych państw.

Rok 1953, czerwiec. Wybory do parlamentu włoskiego. Większość rządowa uchwała zmianę ordynacji wyborczej, która ma zapewnić chadecji bezwzględna większość w parlamencie. „Or-

Protoplaści rodu ludzkiego

Człowiek z epoki lodowej



Kozice i jeleni wyrzyte 20.000 lat temu na rogu renifera przez człowieka z epoki lodowej.

Cztery razy olbrzymi język lodowy wysunął się od bieguna ku zwrótnikowi ziemskiemu i cztery razy cofał się, pozwalając, ażeby rozwijało się życie. Pięćdziesiąt tysięcy lat temu masy lodowe ustąpiły ostatecznie z środkowej części eurazjatyckiego lądu.

Pod wpływem cofania się lodowca zmienił się również klimat, a wraz z nim kształtowała się roślinność i nowe gatunki zwierząt. Zniknął nosorożec włochaty i mamut, natomiast rozmnożyły się renifery na wyłonionych spod lodu tundrach i stepach.

W zmienionych warunkach życia przeobraził się również i człowiek. Przede wszystkim porzucał koczowniczy tryb życia, zagospodarowując się na dobre w jaskiniach.

Coraz bardziej zmieniające się i komplikujące warunki życia wymagają coraz większego doskonalenia narzędzi oraz podziału pracy. Człowiek epoki lodowej — przypominający z wyglądu człowieka dzisiejszego — zaczyna się posługiwać na łowach nie tylko włócznią, ale i łukiem, co ułatwia mu zdobywanie zwierzyny mknącej po rozległych obszarach stepowych.

Jadłospis człowieka z epoki lodowej obejmuje poza upolowaną zwierzyną, również ptactwo złowione w sidła albo ubite z łuku, oraz ryby.

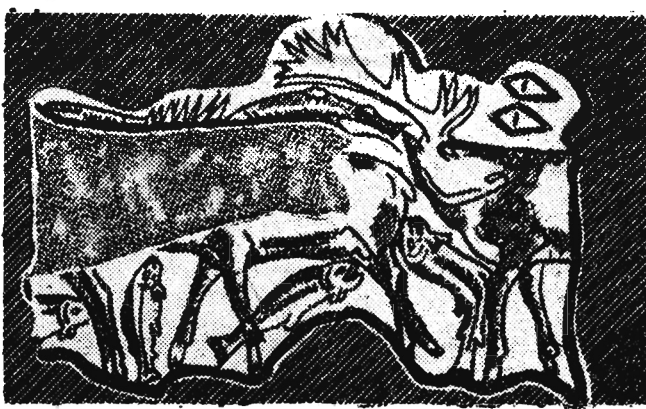
plazy, gady i mięczaki, a nawet owady. Pokarm zwierzęcy uzupełniany był pokarmem roślinnym: grzybami, bulwami, korzonkami, owocami i jagodami oraz mięszem z drzew, który zastępował mąkę.

Życie człowieka z epoki lodowej opowiadają nam malowidła, rysunki i rzeźby, wykonane przez niego na ścianach jaskiń.

Żyjący w epoce lodowej człowiek umiał już zalecać rażone zwierzęta, składać złamane kości. Palili lub grzeli włókno, malując je mocnymi barwami albo posypując czerwoną ochrą.

Z pomocą tych farb utrwalano na ścianach jaskiń obrazy, odzwierciedlające różne sceny łowieckie oraz postaci ludzkie i zwierzęce.

Człowiek z epoki lodowej zaczął przystępować się — piętnaście tysięcy lat temu — „człowieka rozumnego” — homo sapiens — w człowieka dzisiejszej doby.



Jelenie, losie i ryby — rzeźba z kości wykonana przed 20.000 lat przez człowieka z epoki lodowej.

Inż. A. Karpieńko

Osiągnięcia radzieckiego przemysłu samochodowego

W Rosji carskiej pierwsza próba rozpoczęcia produkcji samochodów podjęta została w 1908 r. w zakładach „Ruso-Balt”.

Narodziny radzieckiego przemysłu samochodowego przypadają na lata trzydzieste, kiedy to partia i rząd radziecki uznały za konieczne rozpoczęcie w ZSRR masowej produkcji samochodów.

Początkowo za granicą odniesiono się nader sceptycznie do zamiaru zorganizowania w krótkim czasie masowej produkcji samochodów w ZSRR.

Jednakże już w 1937 r. w produkcji samochodów ciężarowych drugie miejsce na świecie, wyprzedzając tak wysoko uprzemysłowione kraje, jak Anglia, Francja, Niemcy.

Podczas wojny z hitlerowskimi Niemcami przemysł samochodowy ZSRR nie tylko nie zmniejszył produkcji, ale znacznie ją rozszerzył.

XIX Zjazd Partii w swych dyrektywach w sprawie piętego planu pięcioletniego nakreślił program dalszego rozwoju przemysłu samochodowego ZSRR.

Wydanie większy się produkcja wielkich samochodów o dużej ładowności, wyposażonych w silniki Diesla.

Zwiększenie produkcji samochodów-wywrotek, przyczep, ładowarek samochodowych i autokarów.

Radziecki przemysł samochodowy pracuje nad dalszym udoskonaleniem konstrukcji samochodów. W szerokim zakresie prowadzi się prace nad udoskonaleniem konstrukcji silnika, mechanizmu kierownicy, wyglądu zewnętrznego samochodu itd.

dynacja ta — przynajmniej pani Luce — oparta była na zasadzie, że cel uświęca środki...”

„Środki” te jednak nie zapewnią realizacji upragnionego „celu”. Nie pomogła oszukańcza ordynacja wyborcza. De Gasperi ponosi klęskę i musi ustąpić.

I doszła do wniosku, że powinien to zadanie wykonać kościół. Ale w tym samym momencie, kiedy przyszło to jej do głowy, musiała przeczekać zgroźnym w Waszyngtonie dziennikarzom, że „niestety przed dwoma laty kościół poparzył sobie palce, kiedy chciał wsadzić je w politykę...”

Co robić więc? Pani Clara nabrała oddechu, zgasła włoskich ministrów, którym „staraliśmy się wskazać drogę, lecz bez większych sukcesów” i wyręczyła jednym tchem „środkami zaradcze przeciwko komunizmowi”.

„Trzy lewicowe dzienniki —

mówi pani Luce — posiadające największy we Włoszech nakład, drukowane są w państwie wej drukarni... Można zwiększyć do tego stopnia opłatę za druk, aby pozbawić je dochodów ze sprzedaży”.

To jest jeden z „środków zaradczych”. A jeżeli i ten nie wystarczy? I na to pani Luce znalazła radę: „Rząd ma w swych rękach import papieru...”

Pracują w różnych zakładach a uczą się w Zaocznym Technikum Mechaniczno-Elektrycznym

Technikum Zaoczne ukończyło już 15 absolwentów, którzy zajmują odpowiedzialne stanowiska w przemyśle...

Dla chuliganów nie ma pobłażania

W Sądzie Powiatowym w Rzeszowie odbyła się rozprawa przeciwko Antoniowi Pelcowi, Stefanowi Pionce i Józefowi Łozie...

Wyrokiem sądu A. Pelc skazany został na trzy miesiące aresztu, a S. Pionka i J. Łoza na jeden miesiąc.

Kazimierz Hoćkuba z Rzeszowa za awanturowanie się w barze „Zacisze” i za wybiec szyby — orzeczeniem Delegatury Komisji Specjalnej skazany został na 6 miesięcy obozu pracy.

W mieszkaniu Sabiny Krzywańskiej i Józefy Trziny przy ul. Słowackiego w Rzeszowie odbywały się przez dłuższy czas w godzinach wieczornych „huczne zabawy” przy akompaniowaniu wzmianki i przekleństw...

Orzeczeniem Delegatury Komisji Specjalnej, gdzie sprawa ta została przekazana, Sabina Krzywańska i Józefa Trzyna skazane zostały na trzy miesiące obozu pracy.

gą uczyłom, wiaśniając na konsultacjach trudniejsze zagadnienia. Wykładowcy tacy jak mgr Beres, inż. Niedzielski, inż. Trojnar, inż. Doliński...

Do wybierających się uczniów należą: Niemczyk, Kubit, Zduń, Rodzón, Leśniak, Perdeusz, Karpiński, Piech i Rogowski.

Dzięki stałej i systematycznej opiece dyrektora Wydziału Zaocznego Technikum Mechaniczno-Elektrycznego — Furmana, słuchacze staneli dobrze przygotowani do egzaminów kolokwialnych i semestralnych.

O wszystkim po trochu

Cena jaj w sprzedaży detalicznej w handlu upośledzonym została w całym kraju obniżona z 1,35 zł za sztukę I gatunku na 1,25 zł oraz z 1,25 zł za sztukę II gatunku na 1,15 zł.

Dwaj technicy spółdzielni pracy „Automat” w Krakowie wynaleźli pożyteczny aparat dla gospodyń domowych. Jest to tzw. luparka do drzewa...

- Kaczka pieczona z jabłkami
Paszтет z mięsa
Leszcz w galarecie
Sandacz w majonezie
Sos tatarski
Kremówki
Cwibak z owocami

Na I wystawie garmazeryjno - cukierniczej w „JUTRZENIE” w niedzielę o godz. 10.

Zwiększamy produkcję przemysłową i rolną

- mówili robotnicy i chłopi na spotkaniu w WSK Rzeszów

W ubiegłym miesiącu, dyskusja, rada zakładowa i komisja ruchu łączności fabryki ze wsią, uzgodniły zarządę przodujących chłopów z przodującymi pracownikami WSK Rzeszów.

W referacie okolicznościowym organizator partyjny KC tow. Opilko omówił polityczny II Zjazd Partii, wystawione przed klasą robotniczą i pracującym chłopstwem.

„Przodujący chłop naszego powiatu — mówił m. in. tow. Opilko — muszą specjalnie dolożyć starań, aby uchwalać o dwuletnim planie rozwoju rolnictwa znalazła należyte zrozumienie wśród chłopów rzeszowskich...

W szerokiej dyskusji, która trwała około 3 godziny, zabierali głos delegaci z poszczególnych gromad.

„Podniesienie wydajności z hektara chociażby tylko o jeden kwintal — mówił w dyskusji członek komitetu założycielskiego spółdzielni produkcyjnej z Zalesia W. Sikora — da wiele tysięcy ton zboża, zapewni dalszy rozwój hodowli bydła i trzody chłownej”.

„Nasza młoda spółdzielnia produkcyjna — podkreśliła członkini spółdzielni produkcyjnej w Malawie Stefania Ostrowska — ma już poważne osiągnięcia. Zbiory owsa przez racjonalną uprawę ziemi i odpowiednio nawożenie wzrosły o 600 kg na 1 ha w porównaniu z gospodarstwami indywidualnymi...

Na liczne zapytania odpowiadamy, że w skrypkach „Wszelchnicy Radiowej” można się zaopatrywać nie tylko w Warszawie, ale także w miejscowych kioskach PPK „Ruch”.

Wiele rzeszowskich instytucji zainstalowało na fasadach kamienic gablotki, w których umieszczane są gazetki ścienne. Trzeba jednak powiedzieć, że wiele z tych instytucji nie przestrzega regularności zmiany gazetki lub fotogazetek i niejednokrotnie wiszą fotogazetki jeszcze sprzed roku...

Musimy z zadowoleniem stwierdzić, że Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne urozmaicają spis potraw. Ostatnio wprowadzono na przykład do jadłospisów wiele gatunków sałatek, ryb itp. Należałoby także pomyśleć o daniach wiosennych i letnich.

...w zakładzie gastronomicznym nr 12 na Osiedlu pobiera się ceny wg kategorii II, chociaż tablica na froncie tegoż lokalu mówi wyraźnie, że zakład ten należy do III kategorii?

...droga z Połomii do Baryczki i z Baryczki do Niebylca nie może znaleźć nikogo, kto by ją naprawił?

...o rzeszowskich barach mlecznych nie można powiedzieć, że są wzorem czystości? Dowodów dostarczyć bar mleczny przed stacją kolejową i bar na Osiedlu. W tym ostatnim widelce i łyżki są brudne, mleko z domieszka zanieczyszczeń...

...nikt nie zainteresuje się w laca się świetlica ZMP w Baryczce? Młodzie wiele potrafią, ale wszystkiego sami nie zrobią.

na najbliższych działkach ma siewu. Na wiosnę wybudowaliśmy już magazyn 15x5 m, który na razie będzie służył do przechowania materiałów przeznaczonych na budowę obory. Już pierwszy rok pracy zespołowej przyniósł maławskiemu spółdzielniom poważne dochody. Pozostawiając innej drogi do dobrobytu wsi”.

Przedstawiciel gminy Hylżne nasławił dole młodzieży tamtejszych okolic, która podczas rządów kapitalistycznych była zdana na łaskę losu. „Dziś młodzież nasza — powiedział on — ooczona należy opieką pracuje, uczy się”.

Z kolegi przewodnicy pracy WSK omówili swoje dotychczasowe osiągnięcia, zobowiązując się podnieść wydajność pracy o 5 proc.

Następnie uczestnicy spotkania zwiedzili Osiedle, Dom Kultury, żłobki i przedszkola. W przedszkolu nr 2 miłą niespodzianką był występ przedszkolaków, którzy wykonali szereg pieśni i tańców. Występ zakończyła młodociana orkiestra.

Uczestnicy spotkania otrzymali cenne upominki w postaci bibliotek oraz przyniósł wyprodukowanych przez założycielską WSK.

Spotkanie robotników z chłopami, zaczęli niewątpliwie wlezy łączności, przyznawali się do podniesienia produkcji przemysłowej i rolnej.

Traw.

Z opieszalstwem pora skończyć

Gromada Boguchwała nie należą do przodujących gromad w gminie Raclawówka (pow. Rzeszów) pod względem spłaty podatku gruntowego pomimo, że wielu chłobów z Boguchwały terminowo lub nawet przedterminowo wykonuje swój podstawowy obowiazek jak np. Piotr Opaliński, Franciszek Zarów czy inni. Obok tych przodujących są także i opieszali. Do najbardziej opieszalych należą: Zofia Zarów, Zofia Angierman, Józef Niedziałek syn Józefa, którzy zalegają ze spłatą podatku za rok 1952, 1953 i za br., opóźniając przez to wykonanie planu przez gromadę.

Najwyższy już czas, aby Prezydium GRN w Raclawówce zainteresowało się opieszalymi, zmuszając ich do niezwłocznej wykonania zobowiązań finansowych wobec państwa. Tego życzą sobie od dawna mieszkańcy Boguchwały.

Józef Zachara koresp.

Ofiarny lekarz

Otrzymałmy list od naszej Czytelniczki ob. A. Dudy, która zgodnie z jej prośbą dziękujemy:

„Jako stała czytelniczka „Nowin Rzeszowskich” proszę o wydrukowanie mojego listu w gazecie.

W liście tym chciałam przekazać swoje wrażenia z pobytu w Wojewódzkim Szpitalu w Rzeszowie.

Byłam na oddziale laryngologicznym, gdzie ordynatorem jest dr Piotr Czadzin.

Lekarz ten z niezwykłym poświęceniem pracuje od rana do wieczora, otaczając jak najtroskliwszą opieką swych pacjentów. Za jego dobre pojęcie do chorych, pacjenci są mu niezmiernie wdzięczni i kierują pod jego adresem wyrazy prawdziwego uznania”.

Anna Duda Borek Stary p-ta Tyczyn pow. Rzeszów

Ogłoszenia drobne

Zguby

KOCÓJ Alicja zgubiła legitymację Zw. Zawodowych prac. Drobnej Wytwórczości, wydaną w Rzeszowie. G. 00139

Wrocławskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego Wrocław, ul. Ruska 47/48, tel. 35-39 zawiadamiają, że podległy ZAKŁAD REGENERACJI I NARZĘDZI we WROCŁAWIU, ul. OPOLSKA 25, tel. 83-70 przyjmuje do regeneracji wszelkiego rodzaju pilniki w każdej ilości. K 81

Wszystkie urzędy i agencje pocztowe przyjmują OGŁOSZENIA DROBNE do dziennika „NOWINY RZESZOWSKIE”

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM RSW „PRASA” w Rzeszowie, Pl. Stalna 1, I p., tel. 18-52 ZAWIADAMIA że zgodnie z Uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów, z dnia 14. XII, 1950 r. przyjmowane są ogłoszenia dotyczące skarg i zażeń. Przyjmowane są również zamówienia na ogłoszenia: DROBNE WYMIAROWE i WIERSZOWE do dzienników i czasopism, jak również zamówienia na reklamę kinową na terenie naszego województwa i całego kraju.

W piątek w Rzeszowie

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr. 1, ul. 3 Maja 14 Apteka Społeczna nr. 4 ul. Dąbrowskiego 58, tel. 10-34 Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 29, tel. 09 Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — nieczynny

Muzeum MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE, Rynek 6 czynne od godz. 10-15-tej MUZEUM w ŁANCUCIE: czynne od 9-15

KINA APOLLO — (ul. W. Hiberna): „Strażnica w górach” prod. radz. godz. 16, 18, 15, 20, 30

RADIO PIĄTEK Program I — na fall 1322 m. Program dnia: 7.40, 15.25. Wiadomości 5.05, 6.00, 7.00, 7.50, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

6.10 Audycja dla wsi. 5.25 Koncert poranny. 6.15 Audycja dla nauczycieli. 6.30 Kalendarz radiowy. 6.37 Muzyka rozrywkowa. 6.50 Gimnastyka. 7.15 Muzyka muzyczna. 8.00 Dla młodzieży 8.25 Koncert poranny. 9.00 Dla klasy VIII. 9.40 Dla przedszkol. 10.00 Dworzak — symfonia V. 10.40 Koncert solistów. 11.05 Dla klas III-IV. 11.25 Informacje. 11.30 Muzyka

aktualności. 12.10 Muzyka. 12.25 „Na swojską nutę”. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Przerwa. 13.30 Dla dzieci. 16.05 Pogadanka. 16.15 Koncert popołudniowy. 17.00 Audycja sportowa. 17.10 Słuchacze pisać. 17.20 Skrzynka ogólna. 17.30 Polskie melodie ludowe. 18.00 Muzyka rozrywkowa. 18.30 Na młodzieżowej antenie. 18.45 „Łowiska” op. M. Michalskiej. 19.00 Koncert. 19.50 Audycja dla wsi. 20.30 „Don Kiszot” słuchowisko wg M. Cervantesa. 22.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla początkujących. 22.20 „Wszystkiego po trosze”.

Program II na fall 367 m. Program dnia: 7.43, 13.05. Właściwości: 7.50, 14.00, 18.15, 21.30, 23.55.

8.00 Dla młodzieży 8.25 Koncert poranny. 9.00 Dla klasy VIII. 9.40 Dla przedszkol. 10.00 Przerwa. 13.10 Przegląd prasy stołecznej. 13.15 „Biblioteczka” odc. pow. A. Makareni. 13.35 Pieśń dziecięca. 14.05 Informacje. 14.10 Dla klasy II. 14.30 Dla klas V, VI, VII. 15.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 15.20 Koncert. 15.50 Audycja aktualna. 16.00 Pieśń Fr. Schuberta. 16.15 Dla młodzieży szkolnej. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego”. 17.30 Na warszawskiej fall. 18.00 Ze sportu. 18.05 Lehar: Uwertura do opt. „Cygańska miłość”. 18.20 „Kwartety smyczkowe Haydna”. 18.40 Pieśń i melodie ludowe. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Audycja sportowa. 19.35 Utwory fortepianowe Skriabina. 19.50 „Słowniczek muzyczny”. 20.20 „Egzotyczne łowy” — fragment listów z Afryki H. Sienkiewicza. 20.40 Koncert. 21.00 Muzyka taneczna. 21.50 Koncert orkiestry Państw. Filharmonii Warsz. 22.35 Felleton. 23.25 Muzyka taneczna.